

Gen. bryg. dr med. Mieczysław Kowalski (1894–1986) – życie i dokonania

Brig. Gen. Mieczysław Kowalski, MD (1894–1986) – his life and achievements

Stanisław Ilnicki

Klinika Psychiatrii, Stresu Bojowego i Psychotraumatologii CSK MON WIM w Warszawie;
kierownik: płk dr n. med. Radosław Tworus

Streszczenie. Gen. bryg. dr med. Mieczysław Kowalski (1894–1986), uczestnik wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919, polsko-bolszewickiej 1920 r. oraz kampanii wrześniowej 1939 r. i operacji łuzyckiej 1945 r. w czasie II wojny światowej; odznaczony Krzyżem Walecznych (1919) i Orderem Virtuti Militari V klasy (1939). Podczas okupacji niemieckiej lekarz w getcie warszawskim (1941–1943). Więziony przez Gestapo jako zakładnik na Pawiaku (1942). Po ucieczce z getta (1943) ukrywał się. W okresie służby wojskowej (1918–1939 i 1945–1963) przeszedł wszystkie etapy kariery lekarza wojskowego – od podlekarza pociągu pancernego do szefa służby zdrowia Wojska Polskiego (1957–1963). Jeden z najwybitniejszych organizatorów i szefów służby zdrowia w Wojsku Polskim. Współorganizator Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Warszawie, służby krwi i ruchu honorowego krwiodawstwa oraz służby psychologiczno-psychiatrycznej w wojsku. Aktywny działacz PCK od 1927 r. tłumacz z języka rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego książek z zakresu historii medycyny wojskowej oraz etologii. Autor wspomnień „Moi dowódcy, 1918–1963”.

Słowa kluczowe: Wojsko Polskie – służba zdrowia, getto warszawskie – lekarze, Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi

Abstract. Brigadier General Mieczysław Kowalski, MD (1894–1986), a participant of the Polish-Ukrainian war of 1918–1919, the Polish-Soviet war of 1920, and the September Campaign of 1939 and the Lusatia Operation of 1945 of the Second World War; decorated with the Cross of Valor (1919) and the War Order of Virtuti Militari – V Class (1939). During the German occupation BG Kowalski worked as a physician in the Warsaw Ghetto (1941–1943). He was imprisoned by the Gestapo as a hostage in the Pawiak prison (1942). Having escaped from the Warsaw Ghetto (1943), Kowalski was in hiding. During his military service (1918–1939 and 1945–1963) he went through all phases of a military physician's career – from the position of an armoured train doctor's assistant up to the Chief of Medical Service of Polish Armed Forces (1958–1963). General Kowalski was one of the most distinguished organizers and chiefs of the medical service in the Armed Forces of Poland. He was a co-founder of the Military Academy of Medicine in Łódź, the Military Institute of Hygiene and Epidemiology in Warsaw, the blood service and the blood donors movement, as well as the psychological and psychiatric service in the armed forces. Kowalski was an active member of the Polish Red Cross organization since 1927. He was also a translator of books on military medicine and ethology from Russian, German and French. He wrote memoirs “My Commanders, 1918–1963”.

Key words: Military Academy of Medicine in Łódź, Polish Armed Forces – medical service, Warsaw Ghetto – physicians

Nadesłano: 11.10.2018. Przyjęto do druku: 10.12.2018
Nie zgłoszono sprzeczności interesów.
Lek. Wojsk., 2019; 97 (1): 82–88
Copyright by Wojskowy Instytut Medyczny

Adres do korespondencji
dr hab. n. med. Stanisław Ilnicki
Klinika Psychiatrii, Stresu Bojowego
i Psychotraumatologii CSK MON WIM
ul. Szaserów 128, 04-141 Warszawa
e-mail: silnicki@wim.mil.pl

Wstęp

Jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, utworzenia Wojska Polskiego i wojskowej służby zdrowia uzasadnia przypomnienie postaci gen. bryg. dr med. Mieczysława Kowalskiego, aktywnego

uczestnika tych historycznych wydarzeń. Szczególnym tego uzasadnieniem jest również przypadająca w tym roku 60. rocznica powołania do życia Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, którą generał Mieczysław Kowalski współtworzył i uważał za ukoronowanie swojej działalności w Wojsku Polskim.



Rycina 1. Gen. bryg. dr med. Mieczysław Kowalski – szef Służby Zdrowia Wojska Polskiego, 1957–1963

Figure 1. Brig. Gen. Mieczysław Kowalski, MD –Chief of the Medical Service of the Armed Forces of Poland, 1957–1963

Mieczysław Kowalski urodził się w 1894 r. w Częstochowie, w zasymilowanej rodzinie żydowskiej, jako trzeci z czworga dzieci Stanisława Kona, z zawodu litografa, i jego żony Bronisławy z domu Bolkowskiej. Ponieważ w cytowanych w pracy dokumentach źródłowych sprzed 1945 r. doktor Kowalski występuje pod nazwiskiem rodzowym „Kon”, konieczne jest wyjaśnienie, że nazwisko „Kowalski” przybrał, ukrywając się przed Gestapo po ucieczce z getta warszawskiego w lutym 1943 r. Po wojnie zmianę tę urzędowo zatwierdził [1-3].

W 1912 r. Mieczysław Kowalski ukończył ze srebrnym medalem 8-klasowe rosyjskie męskie gimnazjum filologiczne w Częstochowie. Z powodu obowiązującego w zaborze rosyjskim *numerus clausus* dla Żydów rozpoczął studia na wydziale lekarskim Śląskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu (Breslau). Po wybuchu wojny 1914 r., mając ukończone 2 lata studiów, jako poddany Rosji – wroga Niemiec, przez 3 miesiące był więziony w Luckau-Niederlausitz, a następnie w Berlinie. W 1915 r. wrócił do Częstochowy i od 1916 r. kontynuował studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego, wówczas pod zaborem austro-węgierskim [1,3].

W latach 1917–1918, będąc na czwartym i piątym roku studiów, „dla podreperowania budżetu”, pracował jako kontraktowy pod lekarz w Stacji Ewakuacyjnej Nr 3 Twierdzy Kraków. W marcu 1918 r. uczestniczył w wiecach studenckich na Uniwersytecie Jagiellońskim i działał w tymczasowej studenckiej milicji porządkowej. 1 listopada tegoż roku wstąpił ochotniczo do pierwszej kompanii Batalionu Akademickiego Kraków, załóżka tworzącego się Wojska Polskiego. Pod koniec 1918 r. został wcielony do załogi pociągu pancernego nr 2 „Śmiały”. W Przemyślu ukończył szkołę podoficerską i jako

podlekarz w stopniu kaprała pełnił służbę w tym pociągu do czasu kontuzji w marcu 1919 r. [4]

Po wyjściu ze szpitala awansował na podchorążego i otrzymał przydział do 3. Pułku Strzelców Podolskich w Radymnie. W składzie batalionu marszowego tego pułku dotarł do Lwowa i został wyznaczony na stanowisko lekarza 3. batalionu 40. Pułku Strzelców Lwowskich. W tej jednostce i na tym stanowisku – jak wspominał – „odbył całą wojnę i przez półtora roku (1919–1920) przewędrował tam i z powrotem ogromne przestrzenie, od Lwowa aż po Kijów i potem spod Dziwińska po Warszawę i Lwów i znów na Ukrainę aż do Bohu”. W 1919 r. został odznaczony Krzyżem Walecznych i awansował na podporucznika [4].

W grudniu 1920 r. przyjął stypendium wojskowe w celu dokończenia studiów. Wiosną 1922 r. otrzymał dyplom doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Awansował na porucznika i został skierowany do 3. dywizjonu samochodowego w Grodnie. Po 3-miesięcznym unifikacyjnym kursie oficerów korpusu sanitarnego w Szkole Aplikacyjnej przy Szpitalu Ujazdowskim otrzymał przydział służbowy na stanowisko naczelnego lekarza 86. pułku piechoty w Wilnie. Po pół roku wraz z pułkiem został przeniesiony do Mołodeczna, a stamtąd w 1923 r. do w 31. Pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi (od 1938 r. w Sieradzu) [1,2,4].

W tym pułku – z ponad dwuletnią przerwą w latach 1929–1931, kiedy był odkomenderowany do 84. Pułku Strzelców Poleskich w Pińsku i na 4-miesięczny staż jako ordynator oddziału wewnętrznego 4. Szpitala Okręgowego w Łodzi – przez 16 lat pełnił służbę na stanowisku początkowo młodszego, a od 1929 r. starszego lekarza. W 1925 r. awansował na kapitana, a w 1930 r. majora. W 1933 r. ukończył kurs aplikacyjny, a w roku 1934 kurs wychowania fizycznego dla oficerów służby zdrowia [2]. Poza pełnieniem obowiązków służbowych od 1927 r. działał we władzach łódzkiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, pracował jako lekarz w Społecznym Polskim Gimnazjum Męskim w Łodzi oraz w przychodni przeciwgruźliczej Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci tamże [3,4]. Od 1 listopada 1938 r. do 30 kwietnia 1939 r. był słuchaczem kursu Szefów Służby Zdrowia przy Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie. W trakcie pobytu na tym kursie, 21 marca 1939 r., awansował na podpułkownika (będąc na etacie majora) i został mianowany szefem służby zdrowia 10. Dywizji Piechoty (DP). Na tym stanowisku w składzie Armii „Łódź” brał udział w wojnie obronnej 1939 r. – w bitwach nad Wartą, pod Łodzią i Łowiczem oraz w odwrocie w kierunku Warszawy [2,4,5].

Z opinii dowódców, m.in. płk. Waleriana Czumy, gen. Olszyna-Wilczyńskiego, płk. Dindorf-Ankowicza, oraz przełożonych fachowych, m.in. płk. dr. med. Stanisława Więckowskiego, płk. dr. med. Edwarda Wertheima

– w rocznych uzupełnieniach list klasyfikacyjnych z lat 1922–1938 – wyłania się następujący portret psychologiczny por./kpt./mjr. dr. med. Mieczysława Kowalskiego: „Bardzo inteligentny, umysł bystry, żywy i logiczny. Bardzo łatwo przyswaja sobie nowe wiadomości. Orientuje się w nowych warunkach szybko i trafnie. Wykształcony, dużej kultury i życiowo wyrobiony. Charakter opany, prawy, usposobienie pogodne. Siła woli bardzo duża. Wyraża swoje zapatrywania w sposób otwarty. Nie uchyla się od odpowiedzialności za swoje czyny. Pracuje ze szczególnym zamiłowaniem i poświęceniem. Zna żołnierza i dba ojcowsko o niego. Fizycznie bardzo wytrzymały, sprężysty i ruchliwy. Posiada dużo inicjatywy. Bardzo towarzyski i wysoce koleżeński. Starannie wychowany. Wyróżnia się doskonałym darem wymowy i jasnością poglądów. Posiada bardzo dobry zmysł organizacyjny i cechy kierownicze. Doświadczony i doskonały lekarz internista. W pracy samodzielny, pewny siebie o dużym autorytecie lekarskim. Czynny w kołach Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Zamiłowany w swoim zawodzie, rokuje jak najdalej idące nadzieje, o ile zdolności jego będą wykorzystane i skierowane na należyłą drogę w kierunku pracy naukowo-klinicznej. Posiada również wybitne zdolności w zakresie służby administracyjno-lekarskiej. Jako starszy lekarz pułku i zarazem lekarz naczelny garnizonu w Łodzi wybitny. W czasie koncentracji letniej dywizji pełnił kilka lat funkcję szefa sanitarnego. Nadaje się na wyższe stanowiska wymagające samodzielności oraz umiejętności gospodarczych i administracyjnych. W czasie wojny może być dobrym szefem sanitarnym dywizji lub komendantem szpitala polowego” [2].

13 września 1939 r., podczas walk na przedpolach Warszawy, ppłk Mieczysław Kowalski został skierowany do sztabu dowódcy Armii „Warszawa”, gen. Juliusza Rómmla. W oblężonej stolicy, „odcięty” od swojej dywizji, trafił do sztabu płk. Mariana Porwita, dowódcy obrony lewobrzeżnej Warszawy („odcinka Warszawa-Zachód”) [4,5]. Po latach płk Porwit wspominał: „Bardzo wcześniej objął funkcję szefa sanitarnego ppłk dr Kowalski, który pozyskał sobie ogólny szacunek za swą odwagę osobistą i nie rzucający się w oczy sposób pracy. Mieli w nim ranni swego niestrudzonego opiekuna” [6].

Dr med. Zdzisław Jaroszewski, psychiatra, dowódca kompanii sanitarnej, podkomendny ppłk. Mieczysław Kowalskiego, wspominał: „Kilkakrotnie przybywał do kwatery mój bezpośredni zwierzchnik, ppłk dr med. Mieczysław Kowalski, który cały czas był nie tylko dowódcą, ale i opiekunem kompanii. Przeżyłem z nim chwilę, która głęboko wraziła się w moją pamięć. Pewnego dnia (25.09., tzw. czarny poniedziałek) pułkownik przybywa do kwatery, udziela pochwały jednemu z plutonów kompanii za sprawną ewakuację rannych, a następnie już będąc ze mną, dyktuje mi rozkazy punktami. Widzę, że jest jakoś zmieniony; przy trzecim punkcie rozkazu

pułkownik przerywa, usuwa się na krzesło i mówi: „kolego, zabili mi żonę i dziecko...”. Bomba padła na ich mieszkanie przy ul. Czackiego 12 i zwała kamienicę. Po chwili pułkownik podrywa się i każe pisać dalej rozkazy. Przyjmuje serdeczny uścisk dłoni, bierze kawałek chleba i wraca na front. (...) Dnia 28 września nastąpiła kapitulacja. Otrzymałem rozkaz zniszczenia wszystkich dokumentów. Pułkownik dr Kowalski przybył do kompanii i na odprawie w uroczystym nastroju, po odśpiewaniu hymnu narodowego, pożegnał się z nami, zapowiadając dalszą walkę z wiarą w ostateczne zwycięstwo” [7].

Za wykazane męstwo i wybitne zasługi na stanowisku dowódcy baonu sanitarnego dowódca Armii „Warszawa”, gen. dyw. Juliusz Rómmel, rozkazem z dnia 29 września 1939 r. odznaczył ppłk. dr. med. Mieczysława Kowalskiego Orderem Virtuti Militari V klasy [1,3].

Po kapitulacji stolicy, 1 października 1939 r., ppłk Mieczysław Kowalski trafił do obozu jenieckiego. Przebywał w Błoniu, Sochaczewie, a następnie w różnych oflagach. Z obozu 18 lutego 1940 r. został odesłany do Warszawy w grupie oficerów pochodzenia żydowskiego. Okupant postawił ich przed wyborem: dalsza „opieka” władz niemieckich albo przejście do cywila. Oficerów, którzy wybrali pozostanie w mundurze, rozstrzelano. Płk Kowalski wybrał „powrót do cywila”. Zamieszkał w getcie z matką i siostrą przy ul. Siennej 57 [3,8].

W celu zdobycia środków na utrzymanie w styczniu 1941 r. wystąpił do okupacyjnej Izby Zdrowia (Aerztekammer) o uzyskanie prawa wykonywania zawodu. Przeszkodą był brak dokumentów utraconych w działaniach wojennych. Po potwierdzeniu tożsamości na podstawie oświadczeń 2 świadków-lekarzy, 19 lutego 1941 r. uzyskał rejestrację i zaczął pracować w Wydziale Zdrowia getta [8]. W styczniu 1942 r. na wniosek prof. Ludwika Hirszfelda – przewodniczącego Rady Zdrowia w getcie, został mianowany kierownikiem tego wydziału. Prof. Hirszfeld wspominał: „(...) Słyszałem dużo dobrze o pułkowniku służby czynnej Wojsk Polskich, lekarzu, doktorze Mieczysławie Konie (Kowalskim), znajdującym się w tej dzielnicy. Zapraszam go do siebie, najpierw prywatnie: piękna, ostro zarysowana twarz, wysoka, szczupła postać, postawa żołnierska. Skupiony, mocny wyraz twarzy. Słyszałem, że w czasie oblężenia Warszawy zachował się bardzo dzielnie. Był jednym z szefów czy inspektorów sanitarnych i obchodził najniebezpieczniejsze miejsca. W ogniu walki dowiedział się, że bomba zabiła mu żonę i córkę. Nie przerwał swej pracy [9].

(...) Z całej postawy żołnierskiej pułkownika Kona było widać, że potrafi narzucić swoją wolę. A w dzielnicy konieczny był ktoś, kto umie rozkazywać. Przypominam sobie rozmowę przy zaangażowaniu go na stanowisko kierownika Wydziału Zdrowia. Na pytanie doktora Milejkowskiego (dyrektora Wydziału Zdrowia Rady Żydowskiej), czy zgadza się przyjąć to stanowisko, odpowiedział: „Tak, ale do chwili, kiedy powoła mnie Wojsko

Polskie". Podobała mi się ta odpowiedź." [9] Jako kierownik Wydziału Zdrowia, poza czynnościami administracyjnymi, dr Mieczysław Kowalski uczestniczył m.in. w organizacji przedsięwzięć higienicznych służących tłumieniu epidemii tyfusu plamistego [9,10]. W miarę swych możliwości pomagał Januszowi Korczakowi, dostarczając dla Domu Sierot mydło i lekarstwa. Przyczynił się też do uratowania jego samego przed uwięzieniem na Pawiaku [11,12].

21 lipca 1942 r., w przeddzień tzw. Wielkiej Akcji Przesiedleńczej getta, podczas której ponad 250 tys. Żydów wywieziono do obozu zagłady w Treblince, a ok. 6 tys. rozstrzelano na miejscu, doktor Kowalski został osadzony na Pawiaku w grupie ok. 50 zakładników [4,10,13]. Mieli być rozstrzelani w przypadku niepodporządkowania się ludności niemieckim rozporządzeniom. Po dwóch miesiącach wszyscy zakładnicy zostali wypuszczeni, a większość z nich wywieziono potem do Treblinki. Przewidując, że czeka go taki sam los, 15 lutego 1943 r. Mieczysław Kowalski uciekł z getta [3]. Ukrywał się do końca stycznia 1945 r. – wraz z matką i siostrą – korzystając z pomocy żony oficera przebywającego w oflagu – Pani Wierciakowej ze „Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa”. Początkowo w Zielonce pod Warszawą, a po przejściu frontu – zimą 1944 r., w miejscowości Rybno koło Sochaczewa [3].

Wojny nie przeżyli jego bliscy: żona Maria wraz z córką Zuzanną – zginęły we wrześniu 1939 r. od bomby lotniczej w Warszawie, starszy brat Ludwik został zamordowany w 1943 r. tamże, młodszy Antoni w 1944 r. w obozie zagłady Auschwitz. Przeżyła tylko matka Bronisława i siostra Natalia [3].

1 marca 1945 r. doktor Mieczysław Kowalski wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego. W stopniu podpułkownika został wyznaczony na stanowisko szefa służby zdrowia formującej się w Łodzi i jej okolicach 11 DP. Z tą dywizją, w składzie 2 Armii WP, w kwietniu 1945 r. brał udział w Operacji Łużyckiej, w rejonie przyfrontowym w Sommerfeld (Lubsko) [1,4].

Po zakończeniu wojny, w okresie od 2 lipca 1945 do 4 stycznia 1946 r. pełnił obowiązki zastępcy szefa Wydziału I Organizacyjno-Mobilizacyjnego Departamentu Służby Zdrowia. 31 grudnia 1945 r. awansował na pułkownika [1]. W okresie od 5 stycznia 1946 do 1 marca 1951 r. służył w Dowództwie Okręgu Wojskowego nr 2 w Bydgoszczy. Początkowo – jako Szef Wydziału Służby Zdrowia, a od 1 lipca 1951 r. jako Szef Wydziału Służby Zdrowia Kwatermistrzostwa tego okręgu. W 1946 r. został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski [1,4].

Mimo zmian w wojsku (upolitycznienia, radzieckich dowódców) kompetencje zawodowe płk. dr. med. Mieczysława Kowalskiego oceniano podobnie jak przed wojną. Podkreślano m.in., że ma „wysoki autorytet u podwładnych, którzy odczuwają jego olbrzymie



Rycina 2. Na ćwiczeniach poligonowych, 1961

Figure 2. At proving ground, 1961

doświadczenie i dużą wiedzę fachową. Posiada zmysł organizacyjny i umiejętność kierowania ludźmi, wykorzystując ich właściwie, zależnie od uzdolnień. (...) Lecznictwo w szpitalach jest zorganizowane wzorowo. (...) Na obozach ćwiczebnych nie zanotowano wypadków zachorowań epidemicznych. Na ćwiczeniach aplikacyjnych szkieletowych i rzeczywistych osiąga dobre wyniki". Zarzucano mu tylko, że „może jest trochę za miękki w stosunku do podwładnych” [1].

Po awansie na stanowisko szefa Oddziału Służby Zdrowia Kwatermistrzostwa OW nr 1 w Warszawie 2 marca 1951 r. w opiniach służbowych płk. Kowalskiego pojawiły się krytyczne oceny: „Nie oddaje się służbie całym zapałem. Mógłby o wiele więcej z siebie dać dla służby, lecz cechuje go pewne wygodnictwo. (...) W stosunku do bezpośrednich przełożonych – szczerowo wątpliwa. (...) Słabo kontroluje pracę aparatu służby zdrowia w wojskach. Brak należytej inicjatywy” [1]. Szef Służby Zdrowia WP, gen. dr Leo Samet bronił płk. Kowalskiego: „Służbie oddaje się z całym zapałem i niezależnie od wieku (58 lat) bardzo aktywny, absolutnie bez żadnych cech wygodnictwa. Od podwładnych wymagający przy równoczesnym wykazaniu wielkiej wyrozumiałości dla młodych oficerów, nie znających jeszcze dobrze swoich obowiązków, których dobrze uczy i wprowadza w tok pracy”. Jeszcze w maju 1953 r. wysoko oceniono udział płk. Kowalskiego w grze wojennej na stanowisku szefa Służby Zdrowia Armii, ale 20 sierpnia tego roku skierowano go na „boczny tor” – na stanowisko dyrektora Departamentu Wojskowego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej (MZiOS) [1,4].

W związku ze zbliżającą się datą osiągnięcia przez płk. Kowalskiego granicy wieku emerytalnego (60 l.) w sekcji personalnej ministerstwa 30 września 1954 r. przygotowano notatkę służbową wnioskującą o zwolnienie z zawodowej służby wojskowej. Argumentowano między

innymi, że „wykazał uległość i małą stanowczość wobec niektórych departamentów zajmujących się typowaniem kandydatów do wojskowej służby zawodowej, w konsekwencji czego plan powołania lekarzy specjalistów z cywilnej służby zdrowia do wojska na rok 1954 nie został wykonany, dalszych perspektyw rozwojowych w służbie zdrowia w wojsku nie posiada”. Przypomniano, że służył w sanacyjnym Wojsku Polskim, brał udział w wojnie polsko-radzieckiej 1920 r., w latach 1912–1914 studiował w Niemczech, w 1934 r. był na 3-tygodniowej wycieczce we Francji itp. [1]

Plany te zniweczył sprzeciw ministra Jerzego Sztachelskiego oraz pozytywna odpowiedź ministra obrony narodowej na prośbę płk. Mieczysława Kowalskiego o pozostanie w czynnej służbie wojskowej. Przyczyniło się do tego zapewne powierzenie mu przez kierownictwo MON wykonania – w ramach Departamentu Wojskowego MZiOs – prac przygotowawczych do zorganizowania Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. W ich wyniku podjęta została Uchwała Nr 417 Rady Ministrów z dnia 7 listopada 1957 r. w sprawie utworzenia Wojskowej Akademii Medycznej [1,4,14,15].

18 grudnia 1957 r. płk Kowalski został mianowany szefem Departamentu Służby Zdrowia MON.

Płk dr Tadeusz Roźniatowski, jeden z jego podwładnych, wspominał: „Płk dr med. Mieczysław Kowalski, wkrótce potem mianowany generałem (1.07.1958 r.) (...) miał wtedy już 63 lata, ale bystrością umysłu, energią, żywotnością, a nawet kondycją fizyczną bił na głowę niektórych 40-latków. (...) Nie było dla niego w służbie zdrowia (a może i w wojsku) sytuacji nowych czy trudnych. Wszystko już kiedyś widział i przeżył, nic go nie mogło zaskoczyć. Gdy szedł coś referować głównemu kwatermistrzowi czy ministrowi, nie potrzebował podpierać się sprawozdaniami, tabelami i innymi „ściągaczkami”. Wszystko miał w głowie, a na postawione mu pytania odpowiadał z miejsca, nie prosząc o czas do namysłu. Przy takim szefie od razu poczuliśmy się pewniej i swobodniej, wiedząc, że w każdej chwili mogliśmy się do niego zameldować po radę. Zawsze udzielał jej chętnie i bezbłędnie, a jeszcze przy tym poczęstował jakąś anegdotką z życia (służbowego!), podyskutował na temat atrakcyjnego filmu czy artykułu w prasie, zalecił zwiedzenie wystawy malarstwa... Miał czas na wszystko, bo pracę i służbę znał na wylot. Przyjemnie było słuchać, jak zabierał głos na odprawach, szkoleniach czy zebraniach partyjnych. Zawsze rzeczowo, na temat i ciekawie. Swoje dłuższe, oficjalne wystąpienia opracowywał sam, podobnie jak artykuły prasowe. Co tu gadać – byliśmy dumni z naszego szefa, z którym służba biegła gładko i bezkonfliktowo” [16].

Po objęciu stanowiska Szefa Służby Zdrowia WP płk/gen. Kowalski nadal kierował pracami organizacyjnymi nad powołaniem WAM. Wspominał: „Sprawę posiadania przez wojsko własnej wyższej uczelni medycznej często



Rycina 3. Promocja oficerska w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, promowani m.in. od lewej: Jerzy Łysakowski i Roman Milkiewicz; stoi komendant-rector gen. bryg. prof. Marian Garlicki, 22.01.1962 r.

Figure 3. Commissioning of graduates of the Military Academy of Medicine in Łódź; the commissioned are among others, from the left: Jerzy Łysakowski and Roman Milkiewicz; standing is the Chancellor, Professor Marian Garlicki, January 22, 1962

omawiały kompetentne władze od początku lat pięćdziesiątych. (...) Najlepszym rozwiązaniem było i jest posiadanie przez wojsko własnej Akademii Medycznej, gdyż zarówno dobór kandydatów, jak i wieloletnie szkolenie dają gwarancję odpowiedniego poziomu oficerów służby zdrowia. Ponadto tego rodzaju wyższa uczelnia stanowi ośrodek nie tylko dydaktyczny, ale także naukowy, tak potrzebny wojskowej służbie zdrowia do dotrzymania kroku rosnącym potrzebom, jakie stwarza nowoczesna wojna (...) [4].

Gen. prof. Marian Garlicki, mianowany rektorem organizującej się WAM, wspominał: „Generał dr Mieczysław Kowalski był oficerem o wysokiej kulturze i nienagannyh manierach, co w tym okresie nie było tak częste. Przez cały czas mego pobytu w wojsku nasze wzajemne stosunki układały się wzorowo i zawsze w gen. Kowalskim miałem szczerego orędownika w wielu trudnych do przezwyciężenia sprawach służbowych” [17].

Zgodnie z rozkazem MON z dnia 19 maja 1958 r. zreformowano Wojskowe Centrum Wyszkozenia Medycznego (WCWMed) i 1 lipca 1958 r. utworzono Wojskową Akademię Medyczną w składzie: WCWMed, Centralny Wojskowy Szpital Kliniczny w Łodzi, Centralny Szpital MON w Warszawie i ośrodek szkolenia oficerów rezerwy w Przemyślu. 3 października 1958 r. odbyła się pierwsza inauguracja roku akademickiego uczelni [4,14]. „(...) Za osobisty duży wkład pracy w zorganizowanie Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi” 4 października 1958 r. gen. Mieczysław Kowalski został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski [1].

W swym bilansie życiowym, poza pracą nad powołaniem do życia WAM, gen. Mieczysław Kowalski wyliczał



Rycina 4. Z płk. lek. Piotrem Goździkiem na budowie 2. Centralnego Szpitala Klinicznego WAM w Warszawie, 1962

Figure 4. With physician, Col. Piotr Goździk at the construction site of the 2nd Central Clinical Hospital of the Military Academy of Medicine in Warsaw, 1962

następujące dziedziny, w których jako szef Służby Zdrowia WP „zostawił pewien ślad”. Są to:

- powołanie Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii im. gen. Karola Kaczkowskiego,
- organizacja służby krwi i honorowego krwiodawstwa w WP,
- utworzenie pionu psychologicznego i psychiatrycznego w WP,
- budowa i organizacja Centralnego Szpitala Klinicznego Wojskowej Akademii Medycznej (Szpitala na Szaserów) w Warszawie (otwartego w październiku 1964 r.) [4,18,19].

W stanie spoczynku tłumaczył z języka rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego książki z zakresu historii medycyny wojskowej, etologii i innych [20-22]. Czynie uczestniczył w posiedzeniach Koła Historii Medycyny Wojskowej w Szpitalu na Szaserów [23]. W 1978 r.

z okazji XV-lecia WAM „w uznaniu wybitnych zasług wniesionych dla rozwoju i działalności Uczelni” został uhonorowany Medalem gen. dyw. prof. dr. Bolesława Szareckiego. W 1980 r. z okazji XXXV-lecia działalności WIHE otrzymał Medal jubileuszowy gen. Karola Kaczkowskiego. W 1984 r. uczestniczył w uroczystości XX-lecia otwarcia Szpitala na Szaserów [3]. W tym samym roku, w gronie przyjaciół i byłych współpracowników, obchodził swoje 90. urodziny. Wznosząc toast, powiedział: „Wojsko, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju stwarza warunki i atmosferę, która wybitnie sprzyja powstawaniu węzłów przyjaźni między żołnierzami. Ciekawe i godne podkreślenia, że tak powszechna obawa przed dyscypliną, żywiona przez kandydatów do służby wojskowej, stosunki oparte na relacjach przełożony – podwładny nie przeszkadzają rozkwitaniu przyjaźni” [3].

Oceniając z dezaprobatą uniemożliwienie mu po zwolnieniu z wojska kontynuacji wieloletniej (od 1927 r.) działalności społecznej w Polskim Czerwonym Krzyżu, wyznał: „Po przejściu w stan spoczynku, przy dobrym stanie zdrowia, następuje najlepsza pora na wykorzystanie nabytego doświadczenia do społecznej pracy. To niewielkie w gruncie rzeczy niepowodzenia nie zmieniły bynajmniej mego sentymentu i przywiązania do Wojska Polskiego, do tej instytucji, której blaski i cienie poznałem i której oddałem większą część mojego życia” [4].

Gen. Mieczysław Kowalski napisał wspomnienia, które nazwał „opowieścią o swoich dowódcach, bo właśnie dowódcy decydują o obliczu wojska, stanowią jego treść i istotę. Są oni twórcami dyscypliny i karności w zespole, a jednocześnie »konsumentami« tych najistotniejszych cech wojska, osiągającymi swoje cele poprzez rozkazy” [4].

Niestety Wydawnictwo MON pod różnymi pretekstami odmawiało edycji tych wspomnień. Wydało je Wydawnictwo Literackie w Krakowie dopiero pięć lat po śmierci autora [5]. Recenzent książki, Tadeusz Brzeziński, pułkownik, profesor, etyk i historyk medycyny, rektor WAM i Akademii Medycznej w Szczecinie, były podkomendny gen. Kowalskiego, napisał: „Jest to wspaniała opowieść o przyjaźni, człowieczeństwie i możliwościach współdziałania ludzi z różnych zdawałoby się światów. (...) Jest to opowieść prawdziwa, napisana bez akcentów politycznych, tym cenniejsza, że wolna od tak często spotykanego wśród autorów pamiętników koniunkturalizmu. (...) Zawsze podziwiałem i podzielałem szacunek, jakim darzyli Generała wszyscy, którzy się z Nim spotykali. Oprócz godności i wysokiej kultury, jaką reprezentował, zasłużył sobie na to także szacunkiem, jakim darzył innych, choć był przy tym wymagającym i surowym dowódcą” [24,25].

Andrzej Felchner, profesor, historyk wojskowej służby zdrowia, w swojej recenzji podkreślił: „Choć własnego życiorysu i poniesionych zasług starczyłoby na napisanie kilku tomów pasjonującej książki, o samym Autorze

jest tam tylko tyle, ile niezbędne jest do opisanego sytuacji związanych z innymi osobami. Tę skromność, jakże charakterystyczną cechą generała, pamiętają wszyscy, którzy Go znali i podziwiali i którzy mieli zaszczyt służyć pod Jego dowództwem. (...) Na kartach książki przewijają się trudne sprawy Polaków, dlatego dla każdego czytelnika jest to książka cenna i pouczająca. W czasach, kiedy dokonuje się wciąż nowych i nowych podziałów, wskazuje ona spoiwo, łączące ludzi bez względu na drogi, jakie ich przywiodły na karty książki – tym spoiwem Polska” [26].

We wstępie do książki gen. broni Józef Kuropieska, dowódca, komendant Akademii Sztabu Generalnego, historyk i pisarz wojskowy, napisał: „W odrodzonym Wojsku Polskim generał (Mieczysław Kowalski) pełnił wysokie i odpowiedzialne funkcje, z których wywiązywał się znakomicie. (...) Był to obok generała Szareckiego nasz najlepszy szef służby zdrowia. Ilekroć zabierał głos podczas posiedzeń rady wojskowej u ministra (i ja w nich uczestniczyłem), zawsze byłem zbudowany poziomem tych wystąpień świadczących nie tylko o dużym przygotowaniu, ale i o wielkiej wiedzy, słuszności ocen i trafności przewidywań. Wnioski, jakie wysuwał, prawie zawsze – po niewielu tygodniach czy miesiącach – okazywały się słuszne. Dla mnie były one niebanalne, interesujące i cenne. Mieczysław Kowalski czynił niezwykle ciekawe uwagi o działalności służby zdrowia w czasie wojny. Nieczęsto jednak spotykał się ze zrozumieniem swych bezpośrednich przełożonych (...)” [4].

Dokonania gen. bryg. dr. med. Mieczysława Kowalskiego zapewniły mu trwałe miejsce w historii polskiej medycyny wojskowej i zasługują na ocalenie w pamięci współczesnych oraz przyszłych pokoleń jego następców.

12. Kowalski M. Niepokorny. In: Barszczewska L, Milewicz B, wybór i oprac. Wspomnienia o Januszu Korczaku. Nasza Księgarnia, Warszawa 1981: 329–332
13. Szpilman W. Śmierć miasta: Pamiętniki 1939–1945. Wiedza, Warszawa 1946: 93
14. Wojtkowiak S. Lancet i karabin. Dzieje szkolnictwa medycznego w Wojsku Polskim. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1973: 304–306
15. Wojtkowiak S. Nowy zestaw akt do kwestii powstania Wojskowej Akademii Medycznej. Biul WAM, 1972; 15 (2): 310–312
16. Roźniatowski T. Mój żywot lekarza wojskowego, 1934–1973. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1987: 349–350
17. Garlicki M. Z medycyną od Lwowa do Warszawy. Polska Akademia Medycyny, Warszawa, 1996: 135–136
18. Kowalski M. Rola i miejsce higieny i epidemiologii w nowoczesnej wojskowej służbie zdrowia. Lek Wojsk, 1960; 36 (10): 979–984
19. Kowalski M. 20 lat służby zdrowia ludowego Wojska Polskiego. Lek Wojsk, 1963; 39 (10): 725–729
20. Grosse E. Z biologią za pan brat. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1969
21. Slijper E.J. Olbrzymy i karły w świecie zwierząt. Wiedza Powszechna, Warszawa 1975
22. Ternon Y, Helman S. Historia medycyny SS, czyli mit rasizmu biologicznego. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1973
23. Dzierżanowski R, Jesionowski M, Karliński S, et al. Dziesięć lat działalności Koła Historii Wojskowej Służby Zdrowia (1968–1978). Lek Wojsk, 1979; 55 (9–10): 564–569
24. Brzeziński T. Mieczysław Kowalski – 1918–1963. Moi dowódcy [Wydawnictwo Literackie, Kraków 1991: 312]. Arch Hist Filoz Med, 1992; 55 (3–4): 406–408
25. Brzeziński T. Moje pięćdziesięciolecie 1947–1997. In: Mazurkiewicz W, Stanowski E. Lekarze wojskowi z kompanii akademickich. Wydawnictwo Spektrum, Warszawa 1998: 113
26. Felchner A. Wspomnienia oficera lekarza. Wojsk Przegl Hist, 1992; 37 (3): 256–259

Piśmiennictwo

1. Centralne Archiwum Wojskowe (CAW). Akta personalne, sygn. Ap. 1483-70-171
2. Centralne Archiwum Wojskowe. Akta personalne, sygn. Ap. 14 783
3. Archiwum rodzinne dr med. Joanny Makólskiej-Kowalskiej, żony gen. Mieczysława Kowalskiego
4. Kowalski M. 1918–1963: Moi dowódcy. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1991
5. Kowalski M. Moja kampania wrześniowa. Wojsk Przegl Hist, 1989; 34 (2): 221–240
6. Porwit M. Obrona Warszawy. Wrzesień 1939. Wspomnienia i fakty, Warszawa 1959: 162
7. Jaroszewski Z. Relacja dowódcy kompanii sanitarnej w obronie Warszawy. Kopia maszynopisu u autora
8. Dział Zbiorów Specjalnych GBL. Akta personalne Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej, sygn. L. 4044/105-1828-19
9. Hirsfeld L. Historia jednego życia. Wydawnictwo PAX, Warszawa 1957: 274–276
10. Ciesielska M. Lekarze getta warszawskiego. Wydawnictwo Dwa Światy, Warszawa 2017: 160–161
11. Korczak J. Janusz Korczak. Pamiętnik i inne pisma z getta. Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2012: 82